

IWONA PRZYBYŁ

## AMBIWALENTNE I PROBLEMOWE RELACJE W SIECIACH KREWNYCH: REKONESANS

### AMBIVALENT AND PROBLEMATIC RELATIONSHIPS ACROSS KINSHIP NETWORKS: RECONNAISSANCE

**Abstract.** The aim of this article is to present the results of empirical research on ambivalent and problem relationships inside the kinship network in three groups: early adulthood, middle-aged adult and younger senior. The research also included the question of family roles that evoke ambivalence. The study was conducted in 2021 on a sample of 109 adult person ages 20-69 who completed diagrams of their close and problematic relationships. Social ties were classified as solely close, solely problematic, or ambivalent, based on the network placement. Findings of this study indicates that overarching sentiments toward relationships differ as a function of the degree of closeness one has to different relatives, intensity of close feelings toward the family member, and individuals' ages. Dyads that evoke ambivalence are: sister–sister, mother–daughter, son–father, brothe–brother and relationships: son–mother and sister–brother. Relationships with aunts and cousins are also classified as problematic. In the last part on this study the author indicates reasons for producing ambivalence in these nodes of kinship network uses the power-status theory of emotions, developed by Theodore D. Kemper.

**Keywords:** ambivalent relationship; problematic relationship; family roles; kinship networks; inter-generational relationship.

### WPROWADZENIE: ROLE SPOŁECZNE W SIECI POWIĄZAŃ EMOCJONALNYCH

Role rodzinne można poddać analizie socjologicznej na wiele sposobów wykorzystując kilka perspektyw teoretycznych. mianowicie, w zależności od przyjętego paradygmatu – skupić się na ich wewnętrznej statycznej strukturze i stratyfikacji lub na procesie ich konstruowania przez poszczególne jednostki w toku interakcji.

---

Dr hab. IWONA PRZYBYŁ, prof. UAM – Wydział Socjologii, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu; adres do korespondencji: ul. Szamarzewskiego 98, bud. C, 60-568 Poznań; e-mail: [przybyl@amu.edu.pl](mailto:przybyl@amu.edu.pl); ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-8468-6254>.

Eksplorować role formalne, jak matka lub synowa, lub te nieformalne, wykreowane w toku interakcji z bliskimi: „kobieta wiecznie zmęczona” czy „dziecko maskotka”. Można też określać stosunek jednostek do ról rodzinnych – od etapów przystosowania się do konkretnej roli (w tym procesów socjalizacji do roli), przez manipulację rolą, aż po jej negację, a także badać konstelacje i układy ról, konflikty ról oraz napięcia w nich obecne. Pomimo stałej obecności tematyki ról w doniesieniach badawczych z obszaru nauk społecznych, analizy dotąd prowadzone przez polskie socjolożki i socjologów życia rodzinnego rzadko skupiały się na rozpoznaniu ról rodzinnych jako specyficznych, znaczących węzłów w sieciach relacji społecznych – strukturach afektywnych. Role rodzinne z racji swojego strukturalnego ułożenia można operacjonalizować nie tylko jako kompleks wymogów czy wiązkę praktyk, ale również jako skupisko określonych emocji.

Na potrzeby projektu badawczego, który stanowi podstawę opracowania, przyjęto że struktura społeczna ma charakter sieciowy. Za prekursorów teorii sieci społecznych można uznać Émile Durkheima (1968), Georga Simmla (1975), Ferdinanda Tönniesa (1988), a sposobów jej badania – Jacoba L. Moreno i jego współpracowników (1960). Sieć społeczna jest definiowana jako „system i układ relacji międzyosobowych występujących w zbiorowościach społecznych, w które uwikłane są różne jednostki, a jako przedmiot analizy socjologicznej ukazuje podstawowe cechy zjawisk społecznych – kształt struktury społecznej danej zbiorowości i występujące w niej podstawowe kanały komunikacyjne” (Olechnicki, Załęcki, 1997, s. 187). Elementami sieci społecznych są jednostki oraz określone całości społeczne, takie jak: małe grupy, rodziny, klany, społeczności terytorialne, organizacje, mające zdolność do wzajemnego oddziaływania. Pojęcie sieci obejmuje bardzo szeroką klasę zjawisk, gdyż jej istotą jest przepływ: wywieranie wpływu, wymiana informacji, uczuć oraz szeroko rozumianego wsparcia (między innymi Szukalski, 2002; Grotowska-Leder, 2008; Szukalski, 2012; Zagała, 2017).

Theodor Kemper postrzega sieć społeczną jako układ stosunków, system pozycji skupionych wokół władzy i statusu (prestiżu) między jednostkami pozostającymi w interakcjach twarzą w twarz (Kemper, 1978). W swojej teorii władzy-statusu, lokującej się w ramach socjologii emocji, zakłada że układ strukturalny jest podtrzymywany lub zmieniany poprzez emocje, ale jednocześnie same struktury społeczne wyznaczają charakter pobudzenia emocjonalnego. Ważnym założeniem teorii Kempera jest to, że emocje powstają na bazie relacji społecznych: „osadzenie osoby na podłożu społecznym decyduje o tym, które emocje będą wyrażane w określonym czasie i miejscu, na jakich

podstawach i z jakiego powodu, dzięki jakim sposobom ekspresji i przez kogo” (Kemper, 2005, s. 73). Przejawami uznania czyjegoś statusu jest okazywanie mu współczucia, sympatii, przyjaźni czy miłości, np. miłość zachodzi wówczas, gdy jeden człowiek daje drugiemu duże ilości statusu (prestżu), a lubienie wynika ze statusu, który dana jednostka otrzymuje od innej. Obdarowanej statusem będzie towarzyszyć zadowolenie i radość. Utrata władzy lub prestiżu będzie sprawiać, że jednostki doświadczą negatywnych emocji, takich jak wstyd, smutek, strach i złość (Kemper, 1989). W kontekście przedmiotu analiz warto tu podkreślić, że to nierówności władzy i statusu w strukturach wywierają istotny wpływ na emocje (Kemper, 1978). Chcąc zatem zrozumieć emocje negatywne oraz pozytywne, należy badać procesy władzy i statusu w relacjach pomiędzy aktorami społecznymi.

Każda mała grupa – podkreśla strukturalista Jacek Szmatka – pobudza emocje między członkami – nie odwrotnie (Szmatka, 2007, s. 161). Ponadto, jako struktura bliskiego dystansu cechuje się przymusowym charakterem, obfitując zarazem w dylematy i sprzeczności, co wywołuje narastanie różnorodnych konfliktów i napięć w jej obrębie. Owe napięcia ujawniają się z całą mocą również wewnątrz ról społecznych, bez względu na kształt sieci pozycji i statusów w grupie (Szmatka, 2007, s. 142-143). W ten sposób ujmowania źródeł napięć w roli społecznej wpisuje się koncepcja ambiwalencji Ingrid Arnet Connidis i Julie Anne McMullin (2002). Autorki podają, że ambiwalencja może być definiowana jako „jednoczesne odczuwanie sprzecznych uczuć lub emocji, które wynikają z godzenia oczekiwań co do tego, jak jednostki powinny postępować”, jednak sednem ich koncepcji jest bliskie teorii władzy-statusu Kempera założenie, że ambiwalencja to „strukturalnie kreowane sprzeczności, które przejawiają się w interakcji” (Connidis, McMullin, 2002, s. 558). Takie rozumienie ambiwalencji – w opinii cytowanych autorek – zwiększa znaczenie problematyki jednoczesnego doświadczania sprzecznych emocji w socjologicznych analizach więzi rodzinnych. Ambiwalencja ich zdaniem stanowi koncepcję szczególnie użyteczną, gdy jest osadzona w ramach teoretycznych ujmujących strukturę społeczną jako ustrukturyzowane relacje społeczne, a jednostki jako sprawczych aktorów, negocjujących relacje w ramach ograniczeń struktury społecznej. Autorki zilustrowały tak rozumianą ambiwalencję socjologiczną (choć używają również pojęcia ambiwalencji strukturalnej) przykładem sprawowania długotrwałej opieki nad starszymi członkami rodziny oraz próbami równoważenia pracy zarobkowej i obowiązków rodzinnych. Są to obszary, gdzie jednostki próbują przejąć kontrolę nad swoim działaniem

w roli rodzinnej, uwięzionej w gorszej zinternalizowanych, m.in. w procesie socjalizacji pierwotnej, społecznie narzuconych nakazów i oczekiwań.

Wydaje się, że jeszcze dobitniej sens ambiwalencji socjologicznej wyraziły Sarah Hillcoat-Nallétamby i Judith E. Phillips (2011), przekonując, że ambiwalencji nie da się wyjaśnić w izolacji od relacji społecznych i środowiska, w jakim ona narasta; jest „produktem złożonych doświadczeń relacyjnych istniejących w szerszej sieci współzależnych relacji społecznych” (Hillcoat-Nallétamby, Phillips, 2011, s. 202).

Spoleczne relacje ambiwalentne i problemowe były przedmiotem badań empirycznych w obszarze familiologii i gerontologii. Andrea Wilson, Kim Shuey i Glen Elder Jr (2003) wykorzystali koncepcję ambiwalencji do oceny relacji łączących dorosłe dzieci ze starzejącymi się rodzicami i teściami. Ich badania wykazały, że ambiwalencja jest użyteczna do ukazania złożoności relacji łączących rodzica z dzieckiem, co więcej, stanowi produkt relacji strukturyzowanych płcią i pokrewieństwem. Ambivalencja częściej występowała między innymi w diadach kobiet, doświadczały jej córki udzielające pomocy i ci dorośli, których łączyły słabe relacje z rodzicami w dzieciństwie. Była również doświadczana częściej w stosunku do teściów niż do rodziców (Wilson, Shuey, Elder Jr, 2003).

Wpływ obecności ambiwalencji w relacjach międzypokoleniowych, w rodzinach pełnych z dzieckiem/dziećmi w wieku 22-49 lat, na samopoczucie psychiczne i zdrowie psychiczne ich członków badała Karen Fingerman i jej współpracownicy (2008). Analizy wykazały, że członkowie rodzin doświadczający ambiwalencji mieli niższe poczucie psychologicznego dobrostanu oraz zdrowia psychicznego – im bardziej dorastający syn/córka deklarował/a odczuwanie ambiwalentnych uczuć wobec matki, tym częściej ona zgłaszała dysfunkcje w obszarze zdrowia psychicznego. Uzyskane dane pozwoliły autorom na postawienie hipotezy, że cechy osobowości (np. neurotyzm) w umiarkowanym stopniu wiążą ambiwalencję i dobrostan psychiczny (Fingerman, Pitzer, Lefkowitz i in., 2008, s. 369).

Do podobnych wniosków doszła Karen Rook i współautorzy (Rook, Luong, Sorkin, Newson, Krause, 2012), którzy na podstawie analizy danych zebranych na reprezentatywnej próbie 916 seniorów wykazali, że emocje negatywne są generowane zwłaszcza w tych sieciach rodzinnych, gdzie występuje deficyt zdrowia psychicznego jednego z członków rodziny, natomiast ambiwalencja pojawia się tam, gdzie nie dopisuje zdrowie fizyczne. Z kolei Ruben van Gaalen, Pearl Dykstra i Aafke Komter (2010) poddali analizie warunki, w jakich częściej dochodzi do odczuwania przez dzieci negatywnych emocji w stosunku do rodziców. Na podstawie analizy interakcji w 2694 diadach: dorosłe dziecko–rodzic,

charakteryzujących się dużą częstotliwością kontaktów (raz w tygodniu i częściej), określili ponad połowę z nich jako ambiwalentne. Pogłębiona analiza wykazała jednak, że odczuwanie emocji typu ambiwalentnego negatywnego jest uzależnione od kształtu rodzinnych sieci społecznych. Ambiwalencja jest bardziej prawdopodobna w sytuacji, gdy dziecko poddane naciskom strukturalnym nie ma buforu, „nie ma wyjścia” z powodu izolacji społecznej lub/i braku rodzeństwa. Najbardziej narażone na ambiwalencję są diady: ojciec–syn oraz córka–starzejący się rodzic w sytuacji, gdy ta sprawuje nad nim opiekę (Galen van, Dykstra, Komter, 2010).

Zaprezentowane wybrane wyniki badań empirycznych dobitnie świadczą o mikro- i makrospołecznych źródłach ambiwalencji, o wpływie stopnia ustrukturyzowania relacji i gęstości sieci społecznej jednostki na odczuwanie przez nią zarazem pozytywnych i negatywnych emocji w stosunku do członków rodziny.

W kontekście przedmiotu niniejszego opracowania warto przytoczyć wyniki innych poszukiwań badawczych cytowanej wyżej Karen Fingerman, która podjęła się analizy (nie)obecności relacji określanych jako: bliskie, problemowe i ambiwalentne w sieciach społecznych kobiet i mężczyzn w zależności od fazy życia (Fingerman, Hay, Birditt, 2004). Wśród badanych przez nią 187 osób byli: adolescenty (13-16 lat), młodzi dorośli (20-29 lat), dorośli w średnim wieku (40-49 lat), młodzi seniorzy (60-69 lat) i seniorzy powyżej 80 lat. Uzyskane dane wskazują, że seniorzy klasyfikowali mniejszą liczbę swoich relacji społecznych jako ambiwalentne i negatywne niż adolescenty, ponadto im gęstsza sieć posiadała jednostka, im relacja z krewnym była bardziej zażyła, tym większe było prawdopodobieństwo, że będzie odczuwała wobec niego emocje negatywne i ambiwalentne (Fingerman, Hay, Birditt, 2004, s. 804).

Na koniec krótkiej prezentacji wyników badań obecności emocji w sieci relacji rodzinnych należy wspomnieć o unikatowych badaniach jakościowych językowego obrazu polskiej rodziny w oczach młodzieży, przeprowadzonych przez Barbarę Fatygę i współpracowników (Fatyga, 2020). Za pomocą 19 wywiadów narracyjnych oraz 15 wywiadów grupowych rozpoznała sieci rodzinne pod względem obecnych w nich emocji: świat autoidentyfikacji, świat wspólnotowy „my” oraz zdystansowany na przeróżne sposoby świat „onych”. Wśród wyrażeń opisujących rodzinę i jej członków znalazły się nacechowane pozytywnie, negatywnie i obojętnie. Warto tu przytoczyć te wyniki, które odnoszą się bezpośrednio do przedmiotu rozważań, czyli emocji odczuwanych wobec krewnych. Osobą najbliższą w rodzinie, najbardziej przyciągającą uwagę – pisze B. Fatyga – jest matka (46,4% określił nacechowanych pozytywnie, 30,7% obojętnych lub neutralnych, 22,9% negatywnych). Ojciec był opisywany jako

postać publiczna, podkreślano raczej jego zaangażowanie w pracę zawodową i wycofanie z życia rodzinnego (38,3% określeń nacechowanych pozytywnie, 33,9% obojętnych lub neutralnych i 27,8% negatywnych). Rodzeństwo było opisywane głównie w kategoriach neutralnych i obojętnych emocjonalnie (37,4%) oraz ambiwalentnych (35,5% pozytywnych i 27,2% negatywnych), natomiast dziadkowie – niemal stale obecni w życiu rodziny – najczęściej byli widziani pozytywnie (46,7% określeń nacechowanych pozytywnie, 30,2% obojętnych lub neutralnych i 23,1% negatywnych) (Fatyga, 2020, s. 322-324). Wielokrotnie uzyskiwane przez cytowaną autorkę wyniki badań wskazują nie tylko na nieobecność, problematyczność roli ojca w rodzinie, lecz także na zjawisko emocjonalnego „schładzania się” relacji rodzinnych pomiędzy rodzeństwem oraz pomiędzy pokoleniami (rodzicami i dziećmi), zwłaszcza pomiędzy chłopcami (Fatyga, 2020, s. 316).

Przedmiotem analiz w niniejszym opracowaniu jest obecność relacji problemowych i ambiwalentnych w tej „części” sieci rodzinnej, jaką stanowi sieć krewnych. Warto w tym miejscu wyraźnie zaznaczyć, że wspólnota genów, więzy krwi na tle szerszej pojmowanych relacji rodzinnych mają szczególne znaczenie. Jak podkreśla Anna Giza-Poleszczuk, sieć pokrewieństwa jest bardzo specyficzną, unikalną strukturą ze względu na swoje konstytutywne cechy, jakimi są naturalność, obiektywizm i stopniowalność. „Więzy krwi są więzami wyróżnionymi, i to w kilku wymiarach: rodzaju wiedzy oraz informacji, którą niosą; relacji, które ustanawiają między jednostkami; uczuć, które się z nimi wiążą; oraz siły, z jaką oddziałują” (Giza-Poleszczuk, 2005, s. 105). Do sieci krewnych jest się obiektywnie przypisanym, co powoduje, że ta przymusowa struktura ma zdecydowanie silniejszy wpływ na jej uczestników (w rozumieniu genezy emocji w teorii władzy-prestiżu Kempera) niż więzy powinowactwa, w każdym wskazanym wyżej względzie. Ponadto, doniesienia empiryczne jednoznacznie wskazują, że między krewnymi częściej dochodzi do konfliktów i spięć niż między osobami niespokrewnionymi (Rook, 2003). Warto zatem podjąć próbę kompleksowego rozpoznania rozległej sieci krewnych pod względem obecności w niej relacji wyłącznie problemowych i ambiwalentnych oraz określić te role rodzinne, które są najbardziej narażone na wyrażanie czy „produkowanie” ambiwalencji.

## 1. ZAŁOŻENIA METODOLOGICZNE BADAŃ WŁASNYCH

Przedmiotem zainteresowań badawczych uczyniono obecność relacji ocenianych jako bliskie, problemowe oraz ambiwalentne w sieciach krewnych kobiet i mężczyzn (pokrewieństwo rozważane było na poziomie czysto genetycznym) w zależności od fazy życia. Celem badania było rozpoznanie rodzaju emocji obecnych w relacjach krewniaczych, ale również identyfikacja tych węzłów sieci, które są najbardziej narażone na doświadczanie ambiwalencji. Relacje społeczne postrzegane i doświadczane jako zarazem i bliskie, i problematyczne, mają negatywne następstwa dla dobrostanu jednostki, co dobitnie wykazała Karen Rook w swoich badaniach przeprowadzonych wśród wdów w wieku senioralnym (Rook, 1984).

Prezentowane ustalenia są częścią szerszej analizy empirycznej na temat morfologii sieci krewnych i stanowią odpowiedź na następujące pytania badawcze: Jaki jest zakres relacji ambiwalentnych w sieci krewnych w zależności od płci i fazy życia? Jakie role rodzinne są szczególnie podatne na doświadczanie ambiwalencji? Jakie role rodzinne lokują się na peryferiach emocjonalnej struktury sieci krewniaczej kobiet i mężczyzn?

W trakcie planowania badań przyjęto założenie indywidualizmu metodologicznego, polegającego na tym, że informacje na temat sieci krewnych pochodzą od pojedynczych aktorów. Jednostką interpretacji nie jest zatem „sieć społeczna” jako taka. W zbieraniu potrzebnych danych wykorzystano schemat egocentryczny, „w którym bazujemy na (losowej) próbie *ego* i raportowanych przez nich informacjach o ich bezpośrednim otoczeniu społecznym” (Bojanowski, 2018, s. 213). Jednostką obserwacji (źródłem empirycznej informacji) jest relacja pojedynczego respondenta na temat struktury kręgu społecznego osób, z którymi jest połączony wspólnym pochodzeniem, wspólnymi genami. Taki zabieg metodologiczny pozwala na rozpoznanie własności sieci, sieciowych kontaktów jednostki i własności tych kontaktów, czyli obejrzenie sieci oczami *ego*. Ośrodkiem emocji jest zawsze jednostka, zatem emocje można mierzyć tylko w konkretnym człowieku. Wobec powyższego przedmiotem analiz badawczych nie było odkrywanie relacji emocjonalnych pomiędzy krewnymi w konkretnych sieciach. Podążano za jednostką, sprawdzając jej powiązania oraz rodzaj doświadczanych przez nią emocji wobec partnerów w rolach rodzinnych (krewniaczych), i na tej podstawie poznano tylko pewien rodzaj sieci społecznej – egocentryczną emocjonalną mikrosieć krewnych.

Badania empiryczne zostały przeprowadzone wiosną 2021 roku w zróżnicowanym środowisku lokalnym (wieś, miasto, wielkie miasto) przy użyciu

narzędzia w postaci wywiadu ze standaryzowaną listą poszukiwanych informacji (Konecki, 2000, s. 169-170). Wywiady były przeprowadzane bezpośrednio lub za pomocą komunikatorów internetowych lub telefonicznie, z uwagi na narzucone odgórnie obostrzenia związane z pandemią COVID-19. Ankieterami byli wolontariusze, studenci nauk społecznych, którzy przeszli odpowiednie szkolenie obejmujące kwestie etyki prowadzenia badań jakościowych i instrukcje dotyczące zbierania materiału empirycznego.

Dobór próby miał charakter celowy, a głównymi kryteriami były: płeć (kobiety i mężczyźni) i wiek (20-29 lat, 40-49 lat i 60-69 lat), gdyż morfologia sieci krewniaczej zmienia się wraz z dostępnością biograficzną – zależy od fazy życia jednostki. Faza życia to „zestaw zróżnicowanych presji, sytuacji decyzyjnych i problemowych oraz możliwości działania charakteryzujących pewien odcinek cyklu życiowego” (Giza-Poleszczuk, Marody, 2000, s. 54). W badaniu będącym podstawą niniejszego opracowania, wiek jest wyjątkowo ważną zmienną, ujmującą sytuację jednostki w wielu wymiarach, gdyż interesujące było rozpoznanie tych związków społecznych i pełnionych ról w sieci krewnych, które są charakterystyczne dla faz życia.

Badaną próbę stanowi 109 osób, w tym 56 kobiet i 53 mężczyzn, w wieku 20-29 lat (młodzi dorośli – 41 osób), w wieku 40-49 lat (dorośli – 34 osoby) oraz w wieku 60-69 lat (młodzi seniorzy – 34 osoby). Respondenci zamieszkiwali trzy typy środowiska lokalnego: wsie (48 osób), miasta (28 osób) oraz duże i wielkie miasta (33 osoby). Największy odsetek uczestników badania legitymował się wykształceniem średnim (43 osoby), kolejno: zawodowym (29 osób), wyższym (26 osób) lub policealnym (11). Co drugi uczestnik badania (58 osób) zamieszkiwał przynajmniej z jednym ze swoich krewnych.

W celu rozpoznania obecności relacji bliskich i problemowych w poszczególnych segmentach sieci krewnych posłużono się techniką zastosowaną przez Fingerman i współautorki (Fingerman, Hay, Birditt, 2004, s. 796). Mierzono liczbę i skład osobowy relacji określanych jako bliskie i jako problemowe w sposób bezpośredni za pomocą techniki pozycjonowania konkretnych krewnych. Uczestnicy badań wypełniali dwa odrębne diagramy dotyczące ich społecznych kontaktów: 1) relacji, które uważają za bliskie i zażyłe, oraz 2) relacji, które uważają za problemowe. Najpierw ankieterzy prosili respondentów, by ci umieszczali (pozycjonowali) tych krewnych, z którymi łączą ich relacje będące źródłem szczęścia, dumy i zadowolenia, w trzech symbolicznych kręgach: w pierwszym tych krewnych, bez których rozmówcy nie wyobrażają sobie życia, w drugim kręgu tych, którzy są im bardzo bliscy, ale nie tak bliscy, jak w pierwszym. W trzecim kręgu tych krewnych, którzy nie są całkiem bliscy,



ale ważni w życiu rozmówców. Ankieterzy informowali, że owe kręgi mogą być pełne lub puste, oraz że można umieścić krewnych również pomiędzy nimi.

Następnie uczestnicy badania wypełniali drugi diagram, umieszczając swoich krewnych (wskazanych wcześniej lub całkiem innych) w kolejnych kręgach. Te, podobnie jak pierwsze, mogły być wypełnione lub puste, można było umieszczać krewnych również pomiędzy nimi. W pierwszym kręgu rozmówcy lokowali tych krewnych, którzy bardzo często sprawiają im problemy, powodując u rozmówców uczucie irytacji, smutku czy niepokoju. W drugim tych, którzy czasami sprawiają nieco problemów i powodują uczucie irytacji, smutku czy niepokoju. W trzecim kręgu tych krewnych, którzy bardzo rzadko, sporadycznie sprawiają problemy i powodują uczucie irytacji, smutku czy niepokoju.

W celu rozpoznania składu sieci krewnych kobiet i mężczyzn (*ego*) objętych badaniem, poproszono rozmówców o podawanie stopnia pokrewieństwa łączącego go ze wskazywaną osobą (np. matka, kuzyn, ciocia, dziadek), linii pochodzenia wskazywanego krewnego (ze strony ojca/matki) oraz jej/jego inicjałów (pierwsza litera imienia i nazwiska lub dwie pierwsze litery imienia). Relacje, które były określane przez respondenta jako bliskie, ciepłe emocjonalnie lub ważne, ale lokowały się tylko w pierwszym diagramie, były kategoryzowane jako wyłącznie bliskie. Relacje, które lokowały się tylko w drugim diagramie, były kategoryzowane jako wyłącznie problemowe, natomiast te relacje, które lokowały się w obu diagramach – jako ambiwalentne.

Każdy uczestnik badania był również proszony o podanie liczby żyjących krewnych (wstępnych, zstępnych, w linii bocznej), wykorzystując taksonomię pokrewieństwa (babcie, ciocie, kuzyni, bracia, wnukowie, siostrzeńcy, kuzynki itd.). Dzięki takiemu zabiegowi w przypadku rozmówców, którzy mają wiedzę o swoich krewnych, można dodatkowo ocenić, jaki odsetek relacji w sieci jest w ogóle postrzegany przez *ego* jako bliskie i jako problemowe.

Opracowanie danych polegało na tworzeniu dwóch zbiorów relacji z krewnymi bezpośrednio wskazywanymi przez każdego respondenta: bliskich oraz problemowych, a następnie zastosowaniu iloczynu zbiorów odpowiedzi w celu uzyskania informacji o liczbie relacji ambiwalentnych (w sposób pośredni). Ponieważ rozmówcy dokonywali swobodnego pozycjonowania krewnych, mierzone natężenie bliskości na podstawie ulokowania ich w określonych kręgach. Pozycjonowanie krewnego w 1., 2. lub 3. kręgu posłużyło za wskaźnik stopnia bliskości. Równolegle, lokowanie krewnych w poszczególnych kręgach relacji problemowych przyjęto za wskaźnik nasilenia irytacji lub uczuć negatywnych w relacjach.

Opracowanie danych polegało również na kodowaniu stopnia pokrewieństwa osób wskazywanych przez rozmówcę, tak by szczegółowo rozpoznać te role rodzinne w sieci, które są szczególnie narażone na odczuwanie ambiwalencji. W tym miejscu warto wspomnieć, że 83 uczestników badania (tj. 76%), posiadających wiedzę o liczbie swoich żyjących krewnych, zadeklarowało ogółem liczbę 1592 najbliższych genetycznie krewnych, tj. wszystkich wstępnych i zstępnych oraz krewnych w linii bocznej: rodzeństwa, siostrzenic/siostrzeńców i bratanic/bratanków oraz ich potomstwa, cioci, wujków i stryjów oraz kuzynostwa. Na pytania dotyczące relacji uważanych za bliskie i problemowe wszyscy badani ( $N^1=109$ ) wskazali w sumie 967 diad w swoich sieciach: relacji wyłącznie bliskich ( $n=616$ ), wyłącznie problemowych ( $n=53$ ) oraz ambiwalentnych ( $n=298$ ). Warto również zaznaczyć, że w świetle wypowiedzi co czwartego uczestnika badania (27 osób, tj. 25%) relacje o charakterze ambiwalentnym w ogóle w jego/jej sieci krewnych nie występują.

## 2. ANALIZA UZYSKANYCH DANYCH

W tej części opracowania zaprezentowane zostaną szczegółowe dane w odniesieniu do relacji ambiwalentnych i problemowych w sieci krewnych kobiet i mężczyzn, w trzech fazach życia: młodych dorosłych, dorosłych, młodszych seniorów. Uzyskane wyniki są uporządkowane nie tylko liczbowo, ale dla ułatwienia analizy porównawczej – także według proporcji określonych relacji w zależności od płci, pozycjonowania krewnych w trzech kręgach bliskości oraz od fazy życia.

Tabela 1. prezentuje proporcje relacji krewniaczych, uważanych przez rozmówców jako wyłącznie problemowe i ambiwalentne, w zależności od fazy życia i płci. Dane odzwierciedlają istniejące dysproporcje, w zależności od statusu *ego* i fazy życia, w jakiej się znajduje.

---

<sup>1</sup> Użyty w opracowaniu symbol „N” odnosi się do liczby respondentów, natomiast symbol „n” dotyczy liczby relacji.

Tabela 1. Liczba (n) i proporcje relacji uważanych za wyłącznie bliskie, wyłącznie problemowe i ambiwalentne w sieciach krewnych w zależności od fazy życia i płci

Relacje	Młodzi dorośli (20-29 lat) (n=391)	Dorośli (40-49 lat) (n=290)	Młodzi seniorzy (60-69 lat) (n=286)	Ogółem relacji
Wyłącznie bliskie	0,56	0,70	0,70	616
Ambiwalentne	0,37	0,28	0,26	298
Wyłącznie problemowe	0,07	0,02	0,04	53
Ogółem	1,00	1,00	1,00	<b>967</b>
	<b>Kobiety (n=549)</b>		<b>Mężczyźni (n=418)</b>	
Wyłącznie bliskie	0,64		0,63	
Ambiwalentne	0,31		0,30	
Wyłącznie problemowe	0,05		0,07	

Uzyskane wyniki badania wskazują, że osoby w wieku 20-29 lat posiadają więcej relacji ambiwalentnych w swojej sieci krewnych (37%) niż przedstawiciele dwóch pozostałych kategorii wiekowych (odpowiednio: 28% i 26%). Co więcej, najmłodsza badana kategoria wiekowa posiada relatywnie więcej relacji wyłącznie problemowych (7%) niż czterdziestolatki (2%) czy sześćdziesięciolatki (4%). Warto zauważyć, że płeć nie ma wpływu na liczbę tych relacji pokrewieństwa, w których dominują emocje negatywne lub ambiwalentne.

Dodatkowo przeanalizowano relacje ambiwalentne na podstawie morfologii kręgów bliskości w każdej sieci. Ogółem, bez rozróżnienia na płeć i fazę życia rozmówców, 56% relacji z 1. kręgu (wewnętrznego, osób najbliższych emocjonalnie), 27% z kręgu 2. (środkowego, osób bliskich) i 17% relacji z 3. (zewnętrznego, osób nie całkiem bliskich, ale ważnych) było jednocześnie relacjami problemowymi, dlatego zostały uznane za ambiwalentne. Prawdopodobieństwo, że krewny postrzegany jako najbliższy emocjonalnie, czyli ten, bez którego *ego* nie wyobraża sobie życia, będzie zarazem tym, który przysparza *ego* problemów, będąc źródłem irytacji, smutku i napięcia (co skutkuje doświadczaniem ambiwalencji), jest w sieciach kobiet 4 razy większe, a w sieciach mężczyzn 2,5 razy większe, niż w odniesieniu do krewnych pozycjonowanych w najbardziej zewnętrznym (tj. 3.) kręgu bliskości. „Ci, których kochamy

najbardziej, najmocniej nas ranią” – ta maksyma w odniesieniu do kobiet uwidoczniła się tu z całą mocą. Dla ilustracji, tabela 2. prezentuje szczegółowe proporcje krewnych z kolejnych kręgów bliskości, w stosunku do których odczuwana jest ambiwalencja, z podziałem na płeć rozmówców.

Tabela 2. Liczba relacji ambiwalentnych w sieciach kobiet i mężczyzn (n=298) w zależności od pozycjonowania krewnych w trzech kręgach bliskości (stopień bliskości)

Stopień bliskości	Kobiety		Mężczyźni	
	n	%	n	%
1.	106	62,0	61	48,0
2.	40	23,4	41	32,3
3.	25	14,6	25	19,7
Ogółem relacji ambiwalentnych	<b>171</b>	100,0	<b>127</b>	100,0

Zastosowanie iloczynu zbiorów odpowiedzi pozwoliło na odkrycie, że 60% kobiet uczestniczących w badaniu (N=34) oraz 49% mężczyzn (N=26) odczuwa ambiwalencję w stosunku do tych krewnych, których uważa za najbliższych emocjonalnie, bez których nie wyobraża sobie życia (1. stopień bliskości), a zarazem uważa ich za najbardziej problemowych, będących źródłem niemal ciągłej irytacji, smutku i napięcia (1. stopień relacji problemowych). W odniesieniu do tej grupy rozmówców można zaryzykować hipotezę, że doświadczają najsilniejszej ambiwalencji w swoich sieciach pokrewieństwa.

Analiza danych nie koncentrowała się jedynie na weryfikacji natężenia relacji problemowych i ambiwalentnych w sieci, ale również na rozpoznaniu tych diad – typów relacji krewniaczych i ról rodzinnych, które są miejscami najbardziej narażonymi na doświadczanie ambiwalencji w sieci powiązań. Tabela 3. prezentuje proporcje relacji ambiwalentnych w zależności od typu stopnia pokrewieństwa (nie ma tu znaczenia liczba krewnych np. siostr, które umieszcza się zarazem w kręgach bliskości i kręgach relacji problemowych, a tylko typ relacji np. „wobec siostry”) z uwzględnieniem podziału na płeć oraz trzy fazy życia (młodzi dorośli, dorośli i młodzi seniorzy).

Tabela 3. Proporcja relacji ambiwalentnych w zależności od fazy życia oraz płci badanego

Stopień i linia pokrewieństwa	Młodzi dorośli	Dorośli	Młodzi seniorzy	Kobiety	Mężczyźni
Dziadek (M)*	0,03	0,02	-	0,01	0,04
Dziadek (O)	0,03	0,02	-	0,04	0,01
Babcia (M)	0,05	0,03	-	0,03	0,05
Babcia (O)	0,06	0,02	-	0,06	0,01
<b>Ojciec</b>	<b>0,19</b>	0,07	0,02	0,09	<b>0,16</b>
<b>Matka</b>	<b>0,17</b>	<b>0,16</b>	0,05	<b>0,12</b>	<b>0,17</b>
<b>Siostra</b>	<b>0,09</b>	<b>0,18</b>	<b>0,18</b>	<b>0,16</b>	0,9
<b>Brat</b>	<b>0,09</b>	0,08	<b>0,20</b>	<b>0,11</b>	<b>0,12</b>
Ciocia (M)	0,07	-	-	0,04	0,04
Ciocia (O)	0,02	-	-	0,01	0,01
Wujek	0,03	0,02	-	0,02	0,02
Stryj – brat ojca	0,03	-	-	0,01	0,02
Kuzyn/ka (M)	<b>0,08</b>	0,05	-	0,06	0,06
Kuzyn/ka (O)	0,02	0,09	0,02	0,03	0,06
<b>Córka</b>	-	<b>0,18</b>	<b>0,17</b>	<b>0,11</b>	0,04
<b>Syn</b>	0,02	0,07	<b>0,16</b>	0,06	0,04
<b>Wnuk/czka</b>	-	-	<b>0,15</b>	0,03	0,03
Pozostali**	0,02	0,01	0,05	0,01	0,02
Ogółem	1,00	1,00	1,00	1,00	1,00
n relacji ambiwalentnych	137	61	45	140	103
n	<b>243</b>			<b>243</b>	

\* (M) – ze strony matki, (O) – ze strony ojca.

\*\* w tej kategorii znajdują się: pradiadkowie, siostrzeńcy, bratankowie, rodzeństwo dziadków i babci, kuzyni i kuzynki rodziców, dzieci kuzynek rodziców.

Analiza zebranych danych pozwala na wniosek, że w fazie młodszej dorosłości (20-29 lat) najbardziej ambiwalentne są relacje: z ojcem, z matką, z siostrą, z bratem oraz z kuzynkami ze strony matki. W fazie dorosłości (40-49 lat) są

to relacje: z matką oraz z siostrą a także z córką. Wśród czterdziestolatków relacje z ojcem i z bratem względnie rzadziej doświadczają się jako ambiwalentne. W fazie bycia seniorem (60-69 lat) najbardziej ambiwalentne są relacje z rodzeństwem (z siostrą i z bratem) oraz z córką, z synem i wnukami.

Ciekawych wniosków dostarcza analiza wyżej zamieszczonych danych z zastosowaniem zmiennej, jaką jest płeć. Kobiety są narażone na ambiwalencję kolejno w relacji z: siostrą, matką, bratem oraz córką. Z kolei mężczyźni doświadczają ambiwalencji w relacji z: matką, ojcem oraz bratem. Z przeprowadzonych badań wynika, że najbardziej na ambiwalencję są narażone diady jednorodne płciowo: siostra-siostra, matka-córka i córka-matka oraz syn-ojciec i brat-brat, jakkolwiek nie można ignorować faktu, że mężczyźni za ambiwalentne stosunkowo najczęściej uważają relację: syn-matka, a kobiety relację: siostra-brat. Warto także zwrócić uwagę, że relacje z krewnymi ze strony ojca częściej są uważane za bliskie i problemowe zarazem.

Z doniesień badawczych wynika, że zmienną, która może mieć związek z odczuwaniem ambiwalencji, jest wspólne zamieszkanie oraz konieczność sprawowania opieki nad członkiem rodziny (Galen van, Dykstra, Komter, 2010). Zebrane dane nie potwierdziły tych zależności. W badanej próbie tylko co drugi respondent wspólnie zamieszkuje z krewnym, wobec którego odczuwa emocje pozytywne i negatywne zarazem (tj. 40 osób na 82), co daje podstawy do ostrożnego – z uwagi na brak reprezentatywności badań – wniosku, że bliskość przestrzenna nie jest równa ani pozytywnym emocjom, ani relacjom problemowym (zob. Fatyga, 2020, s. 320). W odniesieniu do zobowiązania sprawowania opieki w diadzie krewnych, jako czynnika generującego sprzeczne emocje, tylko co czwarty badany (tj. 22 osoby na 82) odczuwał ambiwalencję wobec swego podopiecznego/-ej (w tym wobec małoletnich dzieci). Można przyjąć, że w próbie badawczej najprawdopodobniej nie znaleźli się w dużej liczbie ci, którzy sprawują długoterminową opiekę nad osobą przewlekle chorą. Doniesienia badawcze Beaty Szluz poświęcone trajektorii cierpienia opiekunów rodzinnych osób z diagnozą choroby Alzheimera jednoznacznie wskazują, że przyjęcie na siebie niemal całkowitej odpowiedzialności za chorego, czyli realizacja instytucjonalnych wzorców oczekiwania w sytuacji niewydolności publicznego systemu troski, skutkuje nie tylko przeciążeniem emocjonalnym (na skutek konfliktu w konglomeracie pełnionych ról), ale nawet aktami agresji wobec osoby chorej a zarazem najbliższej (Szluz, 2021, s. 368-398). Na przykładzie opiekunów rodzinnych widać wyraźnie zależność między odczuwaniem/doświadczaniem ambiwalencji w obszarze życia rodzinnego a uwarunkowaniami strukturalnymi na poziomie makro (Sikorska, 2020, s. 128).

Relacje wyłącznie problemowe (tj. przynoszące jedynie irytację, smutek i niepokój w różnym natężeniu), w odróżnieniu od relacji ciepłych emocjonalnie, stanowią znacznie skromniejszy segment sieci krewnych, ale warto zauważyć, że są charakterystyczne raczej dla osób młodych w wieku 20-29 lat. W tej fazie życia prawdopodobieństwo obecności relacji problemowych w sieci krewnych (63% wszystkich zarejestrowanych w badanej próbie) jest niemal trzy razy większe niż u seniorów (22%) i cztery razy większe niż w sieci osoby w wieku 40-49 lat (15%).

Poniżej zaprezentowano te miejsca w strukturze pokrewieństwa, które są uważane przez uczestników badania za wyłącznie problemowe (tabela 4).

Tabela 4. Proporcja relacji wyłącznie problemowych w zależności od płci badanego

Stopień i linia pokrewieństwa	Kobiety	Mężczyźni
Dziadek (M)	-	-
Dziadek (O)	-	0,07
Babcia (M)	-	-
Babcia (O)	0,04	-
Ojciec	0,04	0,07
Matka	0,04	-
Siostra	0,08	0,07
Brat	-	<b>0,22</b>
Ciocia (M)	<b>0,25</b>	0,07
Ciocia (O)	0,12	0,07
Wujek – brat matki	0,12	-
Stryj – brat ojca	-	0,07
Kuzyn/ka (M)	0,16	0,07
Kuzyn/ka (O)	0,08	0,07
Córka	-	-
Syn	-	-
Wnuk/czka	-	0,07
Pozostali*	0,08	0,07
Ogółem	1,00	1,00
n relacji wyłącznie problemowych	<b>25</b>	<b>28</b>

\* w tej kategorii znajdują się: pradiadkowie, siostrzeńcy, bratankowie, rodzeństwo dziadków i babci, kuzyni i kuzynki rodziców, dzieci kuzynek rodziców.

Z danych zawartych w tabeli 4. wynika, że kobiety w swych sieciach krewniaczych najczęściej za wyłącznie problemowe uważają relację z krewnymi w linii bocznej: z ciotką (siostrą matki), wujkiem i kuzynkami. Z kolei mężczyźni doświadczają relacji problemowej w diadzie z bratem. Warto zwrócić uwagę na to, że żaden rozmówca nie uznał za wyłącznie problemową swojej relacji z synem i/lub córką. Ponadto mężczyźni – bez względu na fazę życia – nie klasyfikują relacji z matką w taki sposób.

### 3. DYSKUSJA I WNIOSKI

Przeprowadzone badanie pozwoliło rozpoznać zakres relacji bliskich, problemowych i ambiwalentnych w sieci krewnych, a także role rodzinne, rozumiane jako miejsca w sieci krewnych, szczególnie podatne na doświadczanie ambiwalencji. Uzyskane wyniki wskazują, że doświadczanie emocji społecznych w sieci różni się w zależności od stopnia pokrewieństwa, stopnia bliskości krewnego/krewnej oraz od fazy życia.

Głównym celem opracowania było wskazanie tych diad, tych stosunków społecznych w sieci ról, które najczęściej generują relacje ambiwalentne. Uzyskane wyniki wskazują, że jednostka jest skłonna częściej postrzegać jako ambiwalentne relację łączącą ją z osobami najbliższymi spokrewnionymi. Nieco zaskakujący jest jednak wynik, że płeć – w odróżnieniu od fazy życia rozmówców – nie ma w tym względzie znaczenia. Osoby w wieku 20-29 lat posiadają relatywnie więcej relacji ambiwalentnych i wyłącznie problemowych niż czterdziestolatkowie i sześćdziesięciolatkowie, co potwierdza wyniki uzyskane między innymi przez Fingerman (Fingerman, Hay, Birditt, 2004, s. 804-805). Na marginesie należy nadmienić, że starsi rozmówcy niechętnie wskazywali jakichkolwiek krewnych jako irytujących, powodujących smutek lub niepokój, co może być spowodowane m.in. sferą tabu, swoiście rozumianą lojalnością wobec rodziny oraz „autocenzurą” (Przybył, 2022, s. 26).

Uzyskane dane potwierdzają doniesienia Wilson, Shuey i Eldera Jr. (2003), mianowicie że ambiwalencja jest częściej obecna w diadach kobiet, oraz rezultaty opublikowane przez van Gaalena, Dykstrę i Komter (2010), że jest ona doświadczana w diadzie ojciec–syn. Zaprezentowane wyniki badań własnych pokazują, że w obszarze życia rodzinnego (w sieci krewniaczej) istnieją pewne węzły, „newralgiczne” miejsca, generujące sprzeczne uczucia wobec partnerów roli. Ambivalencja jest najczęściej doświadczana w stosunku do rodziców, rodzeństwa i dzieci, natomiast zdecydowanie rzadziej w pozostałych segmentach



sieci krewnych. Przy wyjaśnianiu przyczyn tej prawidłowości przydatne wydają się zwłaszcza założenia teorii strukturalnej w socjologii emocji – nierówności władzy, prestiżu i statusu (Kemper, 1990). Wcześniej jednak warto odwołać się do założeń emergentnego strukturalizmu socjologicznego w zakresie genezy tworzenia się struktury socjometrycznej (Szmatka, 2007, s. 164-168). Relatywnie rzadsze relacje typu ambiwalentnego z dalszymi krewnymi można wyjaśnić regułami tworzenia się struktur afektywnych (tj. wzorów wzajemnego przyciągania się i repulsji jednostek). Pierwotnym czynnikiem, który musi zaistnieć, aby rozpoczął się złożony i długotrwały proces konstruowania sieci emocji w strukturach społecznych, są potrzeby indywidualne jednostek – potrzeby o charakterze emocjonalno-afiliacyjnym. Jednak najważniejszym czynnikiem wpływającym na wzory atrakcyjności interpersonalnej – pisze Szmatka – jest natężenie interakcji między dwoma jednostkami, bezpośrednia bliskość fizyczna, rozumiana jako możliwość kontaktu osobistego. Ostatnim czynnikiem leżącym u podłoża wzorów lubienia się i odpychania jest podobieństwo postaw.

Zaprezentowane w niniejszym opracowaniu dane potwierdzają te ustalenia. Uczestnicy badań pozycjonowali tych krewnych w diagramach relacji bliskich i problemowych, z którymi wchodzi/wchodzą w intensywne, bezpośrednie kontakty. Warto zauważyć, że ta prawidłowość dotyczy również dalszych krewnych. W kręgach bliskości i kręgach relacji problemowych relatywnie częściej pojawiają się ciocia i kuzyni/ki ze strony matki, co wynika z prawidłowości, że życie rodzinne jest zorganizowane i skupione właśnie wokół krewnych ze strony matki (Przybył, 2022). Teoretycy sieci przyjmują, że gęstość sieci zwiększa prawdopodobieństwo przepływu zasobów między aktorami według wzorów wzajemnych, a to z kolei skutkuje wytwarzaniem „pozytywnych emocji w warunkach spójności strukturalnej, w której dostęp jednostek do zasobów zależy od innych jednostek i wzajemnie” (Turner, Stets, 2009, s. 319). W związku z powyższym na peryferiach struktury afektywnej sieci krewniaczej lokują się między innymi tacy krewni, jak: siostra/brat babci lub dziadka, kuzyn/-ka matki lub ojca, dzieci kuzynów/-ek, na co wyraźnie wskazują wyniki zaprezentowanego badania.

Za obecność ambiwalencji w diadzie syn/córka – ojciec/matka odpowiadają relacje władzy i statusu w rodzinie, a ściślej rzecz ujmując, ich nierówności. Uzyskane dane potwierdzają, że struktura społeczna rodziny wyznacza charakter pobudzenia emocjonalnego. Zgodnie z założeniami Kempera, jednostki o dużej władzy i statusie (rodzice) będą cieszyć się pozytywnymi nagrodami, które towarzyszą posłuszeństwu i poważaniu, natomiast osoby podlegające władzy i obowiązki okazywania szacunku (dzieci) będą rzadziej doświadczać

pozytywnych emocji. Zyski wynikające z posiadania władzy generują pozytywne emocje, zwłaszcza u osób o wyższej randze w grupie. Natomiast utrata władzy skutkuje doświadczaniem emocji negatywnych, jak smutek, wstyd, złość, co jest bardziej prawdopodobne u osób zajmujących niższe rangi w strukturze (Kemper, 1990). Warto jednak w tym miejscu rozważań skoncentrować się na dwóch czynnikach. Z jednej strony należy przyjąć, że to struktura rodziny, która z założenia jest hierarchiczna pod względem dostępu określonych pozycji do dóbr społecznie uznanych za pożądane (między innymi władza, miłość, pieniądze, wiedza), odpowiada za rozkład pozytywnych i negatywnych emocji. Z drugiej jednak strony, nie należy ignorować faktu, że każda wzajemność ma tendencję do wytwarzania pozytywnych emocji. Skoro zatem w wielu eksploracjach socjologicznych (Sikorska, 2019; Fatyga, 2020) podkreśla się fakt, że matka to ta postać w rodzinie, która jest menedżerką codzienności, która wspiera, opiekuje się, pomaga najbliższym i potrzebującym, jest najlepszym powiernikiem, to oznacza, że generuje jako postać rodzinna pozytywne emocje. Jest zatem możliwe, że relacje między rodzicami a dziećmi z większym prawdopodobieństwem będą generować ambiwalencję również z powodu zinternalizowanych oczekiwań społecznych, że właśnie te więzi powinny obfitować w emocjonalne ciepło, wsparcie i charakteryzować się generalnie pozytywną jakością.

Zderzenie podporządkowania (mniejszego zasobu władzy) z kulturowo narzucanym zobowiązaniem do solidarności i szacunku w diadzie w zamian za otrzymywane nagrody, musi skutkować ambiwalencją. Wcześniejsze doniesienia badawcze wskazują, że kiedy jednostki nie mają sprawczości w relacjach międzypokoleniowych, nie wywierają wpływu na przebieg interakcji z powodu barier strukturalnych, to wtedy wystąpienie ambiwalencji jest zdecydowanie bardziej prawdopodobne (Connidis, McMullin, 2002). Być może dość wysoki odsetek relacji problemowych i ambiwalentnych w sieciach krewnych badanych dwudziestolatków (w stosunku do relacji dorosłych i młodych seniorów) można tłumaczyć – ograniczającą sprawczość i zakres autonomii – zależnością finansową od rodziców sporej części tej kategorii wiekowej (23 osoby na 41, tj. 53% przedstawicieli kategorii młodych dorosłych studiowało w trakcie badania, 8 kolejnych, tj. 19% studiowało i jednocześnie pracowało zawodowo).

Na marginesie warto w tym miejscu zauważyć, iż główna teza Kempera, że to struktura (władza/status), a nie kultura (normy i oczekiwania) jest determinantą emocji społecznych, może stanowić swoiste ograniczenie jego teorii. Gdyby ta teza została empirycznie obalona, teoria Kempera wymagałaby gruntownego przeformułowania.

Uzyskane dane wskazują, że w sieci krewnych na ambiwalencję narażone są ponadto diady: siostra–siostra i brat–brat. Rywalizacja jest na stałe wpisana w relację między rodzeństwem, ale jednocześnie rodzeństwo – w odróżnieniu od relacji przyjaciół – udziela sobie zdecydowanie części wsparcia emocjonalnego i solidaryzuje się ze sobą (Voorpostel, Lippe Van Der, 2007). Już ten fakt pozwala wyjaśniać przyczyny odczuwania ambiwalencji w roli siostry i roli brata. Warto zatrzymać się jednak nad zjawiskiem rywalizacji rodzeństwa w kontekście nierówności władzy i statusu w rodzinie. Przepływ emocji społecznych jest zdeterminowany nie tylko względną władzą i statusem jednostek, ale również oczekiwaniami określonego poziomu władzy i statusu, zysku lub straty statusu, faktycznie przez nie otrzymywanymi władzą i statusem oraz atrybucjami dotyczącymi tego, kto ponosi winę za bilans strat lub zysków w tych obszarach (Kemper, 1978, 1990). Rywalizacja (np. o uwagę rodziców, o wielkość zajmowanej przestrzeni, o własną pozycję w rodzinie, o osiągnięcia i status swojego potomstwa, o udział w spadku itp.) jako interakcja społeczna dla jednej ze stron może zakończyć się utratą statusu i/lub władzy. Tak jak wspomniano wcześniej, kiedy dochodzi do utraty władzy lub prestiżu, jednostki doświadczają negatywnych emocji, takich jak wstyd, smutek i złość, niemniej kiedy to partner w roli zostanie obciążony odpowiedzialnością za niepowodzenia w urzeczywistnianiu oczekiwanego zysku, doświadczają gniewu. Wystąpienie konfliktu jest mniejsze wówczas, gdy „rozkład zasobów w strukturze definiowany jest jako ‘sprawiedliwy’ w kontekście inwestycji, kosztów i wkładu poszczególnych jednostek” (Turner, Stets, 2009, s. 320).

Wyniki badania obrazu rodziny przeprowadzone przez Fatygę (2020) dobrze oddają opisywane tu prawidłowości i poziom napięcia w relacjach między rodzeństwem. W opowieściach młodych rozmówców dominował brak zrozumienia i dystans emocjonalny wobec rodzeństwa. Bracia i siostry jawili się jako ci, którzy sprawiali większe kłopoty wychowawcze rodzicom, byli bardziej zbuntowani wobec rodziny, gorzej się uczyli i mieli bardziej kręte drogi życiowe – między innymi doświadczenia z policją czy alkoholem, narkotykami (Fatyga, 2020, s. 323). Rodzeństwo jako najbardziej uchwytny, strukturalnie bliski układ odniesienia dostarcza ważnego tła do porównań, stanowiąc źródło poczucia względnego uprzywilejowania bądź względnego upośledzenia społecznego (Merton, 2002). Z wypowiedzi uczestników zacytowanego wyżej badania wyłania się obraz rodzeństwa rywalizującego ze sobą na wielu płaszczyznach. Permanentne porównywanie się z rodzeństwem i poczucie względnego uprzywilejowania można odczytywać jako próbę rekompensowania statusu z uwagi na odczuwane wobec siostry/brata negatywne emocje.

Interesującą kwestią wyłaniającą się z przeprowadzonych analiz jest pytanie o przyczyny stosunkowo częstego doświadczania przez mężczyzn (zwłaszcza młodszych seniorów) relacji z bratem jako relacji wyłącznie problemowej, tj. nie postrzegania jej w żadnym wypadku jako bliskiej i ważnej. Zgodnie z założeniami teorii Kempera, emocje negatywne, a zwłaszcza gniew sprawiają, że więzi w strukturze są po prostu niszczone i zaniedbywane. Jednak z drugiej strony, być może mężczyźni poprzez taktykę „emocjonalnej separacji” z bratem jako osobą indukującą negatywne emocje, unikają ambiwalencji. Ta hipoteza wymaga dalszych pogłębionych badań. Dlaczego nie obserwujemy tego typu doświadczeń u siostr? Być może dlatego, że generalnie siostry mają zdecydowanie lepszy kontakt z rodzeństwem (Fatyga, 2020, s. 323).

Uzyskane dane dostarczają ciekawych odkryć odnośnie do doświadczania relacji z ciocią i relacji z kuzynem/-ką w ramach afektywnej sieci krewnych. Zebrany materiał empiryczny świadczy o tym, że wskazane wyżej relacje są zwłaszcza przez młodych dorosłych (20-29 lat) uważane za ambiwalentne lub wyłącznie problemowe. Możliwych wyjaśnień powodów takiego pozycjonowania cioci i kuzynów/kuzynki na skali bliskości i irytacji dostarcza po raz kolejny opracowanie poświęcone językowemu obrazowi rodziny: „ciocie i wujowie budzili negatywne reakcje wtedy, gdy za bardzo chcieli przejmować role rodzicielskie i sprawować funkcje kontrolne nad młodzieżą. [...] interesujący był tutaj wątek rywalizacji pomiędzy młodymi kuzynami, stymulowanej przez dorosłych członków rodziny, którzy nawzajem stawiali ich sobie za wzór. Częste rozgoryczenie opowiadających budził fakt, iż ci znali ‘prawdziwe oblicza’ swoich młodych krewnych, wcale nie tak świetlane, jak chcieliby i widzieli to dorośli” (Fatyga, 2020, s. 324). Cytowane wypowiedzi ilustrują zjawisko emocji w relacjach z rodzeństwem rodziców (zwłaszcza kobietami – ciociami) i kuzynostwem jako strukturalnie narzuconych młodszemu pokoleniu przez jednostki o wyższej randze.

Ciekawą pozycję w afektywnej sieci krewnych zajmują babcie i dziadkowie, relatywnie rzadko lokując się w segmencie relacji ambiwalentnych lub wyłącznie problemowych. Ponieważ jednak relacje bliskości i zażyłości nie są przedmiotem niniejszego opracowania, ten wątek nie będzie rozwijany.

Analiza uzyskanych danych prowokuje do stawiania kolejnych pytań badawczych. Pomimo bogatego materiału empirycznego nie wiemy: Jak kobiety i mężczyźni w różnym wieku radzą sobie z ambiwalencją w relacjach z krewnymi? Dlaczego niektórzy doświadczają ambiwalencji w relacji do matki, ojca, brata czy cioci, a inni nie? W jaki sposób i według jakich reguł dokonują różnych wyborów funkcjonując w tej samej rodzinie? Jak kobiety i mężczyźni zarządzają

negatywnymi emocjami w sieci? By odpowiedzieć na te pytania, należy zastosować inne metody badań socjologicznych i inne narzędzia, niemniej warto kontynuować eksploracje w tym zakresie, gdyż doświadczamy intensywnych przeobrażeń treści życia rodzinnego, w tym ról rodzinnych, o czym świadczą między innymi wskazania najmłodszych rozmówców.

Na zakończenie rozważań warto odnotować kilka ograniczeń badań nad emocjami, nie tylko w sieci krewniaczej, w tym badań zjawiska ambiwalencji socjologicznej i strukturalnej. Po pierwsze, wykorzystanie teorii Kempera wymusza na badaczu przyjęcie tezy, że każda struktura, bez względu na kulturę i status rodziny, determinuje te same emocje, oraz po drugie, że istnieje wysoki stopień integracji tego co społeczne, fizjologiczne i emocjonalne. Ale nawet abstrahując od ograniczeń teoretyczno-metodologicznych przyjętej teorii socjologicznej, należy zwrócić uwagę, że badanie emocji, zwłaszcza negatywnych (odczuwanego gniewu, złości czy irytacji), wiąże się z kilkoma istotnymi wyzwaniem dla badacza. Trudno zmierzyć procesy, pisze Bohdan Wojciszke, które emanują z ludzkiego mózgu; to co ludzie mówią, często rozchodzi się z tym co czują, zwłaszcza wtedy, gdy uaktywnią się mechanizmy obronne (Wojciszke, 1993, s. 227). Kolejną przeszkodą może być motyw autowaloryzacji, pod którego wpływem ludzie patrzą na świat społeczny przez różowe okulary, wyolbrzymiają własne zalety i stopień, w jakim kontrolują wyniki swoich zachowań społecznych. W kontekście badania emocji w relacjach rodzinnych warto także odnotować, że ludzie mają potrzebę idealizowania i przerysowywania wartości swoich partnerów i bliskich związków (Fletcher, Simpson, 2005, s. 267). Ostatnią, nie mniej ważną kwestią dla badacza eksplorującego relacje problemowe, które uległy rozpadowi z powodu nagromadzonych w nich emocji negatywnych, jest ryzyko, że w wypowiedziach rozmówcy pojawi się obraz wygładzony, przemyślany i uzasadniony przed samym sobą.

Podsumowując, osoby dorosłe doświadczają wielu relacji ze swoimi najbliższymi genetycznie krewnymi jako ambiwalentnych, a najbardziej narażonymi na doświadczanie zarazem miłości i irytacji są role: córki, siostry i matki, z uwagi na usytuowanie w strukturze rodziny i posiadane zasoby władzy i statusu. Przeprowadzone analizy, stanowiące swoisty rekonesans badawczy, można potraktować jako zaproszenie do pogłębionych eksploracji w wybranych segmentach szerszej sieci rodzinnej.

## BIBLIOGRAFIA

- Bojanowski M. (2018), *Metody i wyzwania w sondażowych badaniach sieci społecznych*, [w:] B.W. Mach, I. Sadowski (red.), *Ludzie w sieciach. Znaczenie otoczenia społecznego dla funkcjonowania jednostki*, Warszawa: Instytut Studiów Politycznych PAN, s. 197-220.
- Connidis I.A., McMullin J.A. (2002), *Sociological Ambivalence and Family Ties*, *Journal of Marriage and Family*, nr 64 (3), s. 558-567.
- Durkheim E. (1968), *Zasady metody socjologicznej*, tłum. J. Szacki, Warszawa: PWN.
- Fatyga B. (2020), *Przyczynek: role i kapitały rodzinne w polach semantycznych według Inwentarza JA-MY-ONI i według Testu Dwudziestu Stwierżeń (TST)*, [w:] M. Bieńko, M. Rosochacka-Gmitrzak, E. Widel (red.), *Obrazy życia rodzinnego i intymności. Książka dedykowana Profesor Annie Kwak*, Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, s. 315-333.
- Fingerman K.L., Hay E.L., Birditt K.S. (2004), *The Best of Ties, the Worst of Ties: Close, Problematic, and Ambivalent Social Relationship*, *Journal of Marriage and Family*, nr 66 (3), s. 792-808.
- Fingerman K.L., Pitzer L., Lefkowitz E.S., Birditt K.S., Mroczek D. (2008), *Ambivalent Relationship Qualities Between Adults and Their Parents: Implications for the Well-Being of Both Parties*, *Journal of Gerontology: Psychological Sciences*, nr 63, s. 362-371.
- Fletcher G.J.O., Simpson J.A. (2005), *Standardy idealne w związkach intymnych*, [w:] J.P. Forgas, K.D. Williams, L. Wheeler (red.), *Umysł społeczny. Poznawcze i motywacyjne aspekty zachowań interpersonalnych*, tłum. A. Nowak, Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, s. 264-279.
- Gaalen van R.I., Dykstra P.A., Komter A.E. (2010), *Where is Exit? Intergenerational Ambivalence and Relationship Quality in High Contact Ties*, *Journal of Aging Studies*, nr 24, s. 105-114.
- Giza-Poleszczuk A., Marody M. (2000), *Kapitał ludzki i systemowy*, [w:] A. Giza-Poleszczuk, M. Marody, A. Rychard (red.), *Strategie i system. Polacy w obliczu zmiany społecznej*, Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN, s. 45-95.
- Giza-Poleszczuk A. (2005), *Rodzina a system społeczny. Reprodukcyjność i kooperacja w perspektywie interdyscyplinarnej*, Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Grotowska-Leder J. (red.) (2008), *Sieci wsparcia społecznego jako przejaw integracji i dezintegracji społecznej*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Hillcoat-Nallétamby S., Phillips J.E. (2011), *Sociological Ambivalence Revisited*, *Sociology*, 45, nr 2, s. 202-217.
- Kemper T.D. (1978), *Toward Sociology of Emotions: Some Problems and Some Solutions*, *The American Sociologist*, 13, nr 2, s. 30-41.
- Kemper T.D. (1989), *Love and like and love and love*, [w:] D.D. Franks, E. Doyle McCarthy, *The sociology of emotions: original essays and research papers*, Greenwich, CT: JAI Press, s. 249-268.
- Kemper T.D. (1990), *Social Relations and Emotions: A Structural Approach*, [w:] T.D. Kemper (red.), *Research Agenda in the Sociology of Emotions*, Albany: State University of New York Press, s. 207-237.
- Kemper T.D. (2005), *Modele społeczne w wyjaśnianiu emocji*, [w:] M.L. Lewis, J.M. Haviland-Jones, *Psychologia emocji*, Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Konecki K. (2000), *Studia z metodologii badań jakościowych. Teoria ugruntowana*, Warszawa: PWN.
- Merton R. (2002), *Teoria socjologiczna i struktura społeczna*, tłum. J. Wertenstein-Żurawski, E. Morawska, Warszawa: PWN.
- Moreno J.L., Jennings H. i in. (red.) (1960), *The sociometry Reader*, Glencoe, Illinois: Free Press.

- Olechnicki K., Załęcki P. (1997), *Słownik socjologiczny*, Toruń: Wydawnictwo Graffiti BC.
- Przybył I. (2022), *Być krewnym. Znaczenie pokrewieństwa w wewnętrznych kręgach sieci społecznych*, *Przegląd Socjologii Jakościowej*, 18, nr 1, s. 14-39.
- Rook K.S. (1984), *The Negative Side of Social Interaction: Impact on Psychological Well-being*, *Journal of Personality and Social Psychology*, 46, nr 5, s. 1097-1108.
- Rook K.S. (2003), *Exposure and Reactivity to Negative Social Exchanges: a Preliminary Investigation Using Daily Diary Data*, *Journal of Gerontology: Psychological Sciences, Series B*, 58, nr 2, s. 100-111.
- Rook K.S., Luong G., Sorkin D.H., Newson J.T., Krause N. (2012), *Ambivalent versus Problematic Social Ties: Implications for Psychological Health, Functional Health, and Interpersonal Coping*, *Psychology and Aging*, 27, nr 4, s. 912-923.
- Sikorska M. (2019), *Praktyki rodzinne i rodzicielskie we współczesnej Polsce – rekonstrukcja codzienności*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Sikorska M. (2020), *Ambiwalencja socjologiczna jako kategoria użyteczna w badaniach życia rodzinnego*, *Studia Socjologiczne*, nr 3 (238), s. 107-133.
- Simmel G. (1975), *Socjologia*, tłum. M. Łukasiewicz, Warszawa: PWN.
- Szluz B. (2021), „Przez zamknięte okno ganku”. *Opieka nad osobą z chorobą Alzheimera w biografii opiekunów rodzinnych*, Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego.
- Szmatka J. (2007), *Małe struktury społeczne. Wstęp do mikrosocjologii strukturalnej*, Warszawa: PWN.
- Szukalski P. (2002), *Przepływy międzypokoleniowe i ich kontekst demograficzny*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Szukalski P. (2012), *Solidarność pokoleń. Dylematy relacji międzypokoleniowych*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Toennies F. (1988), *Wspólnota i stowarzyszenie*, tłum. M. Łukasiewicz, Warszawa: PWN.
- Turner J.H., Stets J.E. (2009), *Socjologia emocji*, tłum. M. Bucholc, Warszawa: PWN.
- Wilson A.E., Shuey K.M., Elder G.H. Jr (2003), *Ambivalence in the Relationship of Adult Children to Aging Parents and In-Laws*, *Journal of Marriage and Family*, 65, nr 4, s. 1055-1072.
- Wojciszke B. (1993), *Psychologia miłości. Intymność, namiętność, zaangażowanie*, Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Voorpostel M., Lippe Van Der T. (2007), *Support Between Siblings and Between Friends: Two Worlds Apart?*, *Journal of Marriage and Family*, 69, nr 5, s. 1271-1282.
- Zagała Z. (2017), *Rodzinne i przyjacielskie sieci społeczne, czyli o mobilizujących i demobilizujących kontekstach aktywności obywatelskiej*, [w:] P. Skudrzyk, M. Suchacka, M.S. Szczepański (red.), *W sieci i w matni społecznej*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, s. 75-99.

AMBIWALENTNE I PROBLEMOWE RELACJE  
W SIECIACH KREWNYCH: REKONESANS

Streszczenie

Artykuł prezentuje wyniki badań empirycznych na temat relacji ambiwalentnych i problemowych w sieciach krewnych kobiet i mężczyzn w trzech fazach życia: wczesnego dorosłego, dorosłego w średnim wieku i młodszego seniora, a także na temat tych ról rodzinnych, które są najbardziej narażone na doświadczanie ambiwalencji uczuć. Badania były prowadzone w 2021 roku na próbie 109 osób w wieku 20-69 lat, które umieszczały swoich żyjących krewnych w diagramach relacji bliskich emocjonalnie oraz problemowych. Relacje zostały wtórnie kategoryzowane jako wyłącznie bliskie, wyłącznie problemowe i ambiwalentne na podstawie pozycjonowania krewnych w diagramach. Uzyskane dane wskazują, że emocje w sieci krewnych różnią się w zależności od: stopnia pokrewieństwa, stopnia bliskości danej jednostki z krewnym/-ną oraz od fazy życia. Najbardziej narażone na ambiwalencję są diady: siostra–siostra, matka–córka, syn–ojciec, brat–brat, oraz relacja: syn–matka i siostra–brat. Ponadto, za problemowe uważane są relacje z ciociami i kuzynami. W ostatniej części opracowania podjęto próbę wskazania przyczyn „produkowania” ambiwalencji w tych węzłach sieci krewniaczej wykorzystując m.in. teorię władzy-statusu Theodore D. Kempera.

**Słowa kluczowe:** relacje ambiwalentne; relacje problemowe; role rodzinne; sieć krewnych; relacje międzypokoleniowe.